



Inspiracje patrystyczne w refleksji nad postępowaniem terapeutycznym

Patristic Inspirations in Reflection on Therapeutic Procedures

Agnieszka Amilkiewicz-Marek¹, Ks. Marcin Wysocki²

Abstract: The article addresses the problem of understanding the concepts of *therapy* and *therapist* within the context of patristic thought and their relevance to contemporary speech therapy practice. The study adopts a hermeneutic and comparative approach, analyzing selected writings of the Church Fathers – especially Basil the Great, Gregory of Nazianzus, John Chrysostom, Augustine, Clement of Alexandria, and Paulinus of Nola – to explore the spiritual and moral dimensions of healing and human formation and the importance of the word in this process. The structure of the article moves from the exegesis of patristic sources, through a comparison with modern therapeutic principles, to the formulation of guidelines inspired by Christian tradition. Using historical-theological content analysis, the author demonstrates that, in patristic anthropology, therapy signifies the healing of the soul through word, relationship, and love. The findings highlight the enduring contribution of patristic thought to the anthropological and ethical foundations of contemporary speech therapy, revealing it as a form of service and integral accompaniment of the human person in their process of growth and restoration.

Keywords: therapy; therapist; patristics; Church Fathers; speech therapy; ethics of speech; *paideia*

Poszukiwanie fundamentów terapeutycznych w antropologii chrześcijańskiej może dostarczyć współczesnym terapeutom cennego, głęboko humanistycznego i etycznego odniesienia do praktyki zawodowej, zorientowanej na interdyscyplinarne podejście do osoby wszystkich terapeutów z nią współpracujących³. Realizacja założeń holistycznych rów-

¹ Dr Agnieszka Amilkiewicz-Marek, Katedra Pedagogiki Specjalnej, Instytut Pedagogiki, Wydział Nauk Społecznych i Technicznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska; e-mail: agnieszka.amilkiewicz-marek@kul.pl; ORCID: 0009-0008-1479-6149.

² Ks. prof. dr hab. Marcin Wysocki, Katedra Patrologii Greckiej i Łacińskiej, Instytut Nauk Teologicznych, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska; e-mail: marcin.wysocki@kul.pl, ORCID: 0000-0001-5448-5566.

³ Interdyscyplinarne podejścia w pracy z pacjentem doświadczającym kryzysów emocjonalnych i traum podkreśla rolę zespołu terapeutycznego, w skład, którego oprócz

nież w kontekście pedagogiki specjalnej i związanej z nią terapii wymaga odpowiednio zbalansowanego podejścia między jasno określonymi celami czy procedurami terapeutycznymi a poczuciem wsparcia, uznaniem duchowości i wymiaru psychicznego w funkcjonowaniu osoby. Uznanie natomiast za nieistotne pozamedycznych praktyk podczas trwania terapii, jak rozmowy (szczególnie w odniesieniu do osób chorych), wzmacnia poczucie marginalizacji i przedmiotowego traktowania, sprowadzając człowieka „do kolejnego przypadku w wykazie statystyk”⁴, czego przeciwieństwem – oczywiście nie w takim współczesnym określeniu – jest nauczanie Ojców Kościoła.

Mimo że Ojców Kościoła nie nazywano terapeutami w dzisiejszym rozumieniu tego słowa, ich myśli i dzieła mogą formować podejście do osoby wśród współczesnych terapeutów i logopedów⁵. Podstawą stawianej tu tezy jest pytanie o źródła uniwersalnego podejścia do osoby, wobec której podejmowane są działania służące jej zmianie. Takim niezaprzeczalnym fundamentem dla chrześcijan jest Biblia, w której odnajduje się pożądane wzorce postaw między innymi wobec chorych, niemych – osób (na tamte czasy) z tzw. marginesu społecznego. Dzięki zaprezentowanej w Nowym Testamencie postawie miłości miłosiernej, a kontynuowanej w dziełach i życiu Ojców Kościoła, zyskali oni miano „lekarzy dusz”, miłosiernych mistrzów i wychowawców słowa. Czas aktywności Ojców Kościoła przypada na okres, kiedy kontynuując starożytną funkcję i znaczenie retoryki, „[...] doceniano piękno wygłaszanego słowa [...] retoryka była w rozkwicie, również odpowiednie wygłaszanie słowa Bożego i sposób jego skutecznego wygłaszania, znalazły swoje

psychologów, pedagogów czy innych terapeutów wchodzi też duchowni, katecheci i teolodzy. Zob. I. Chrzanowska, *Pedagogika Specjalna. Od tradycji do współczesności*, Kraków 2015, s. 289. Praca takich zespołów pozwala na wsparcie pacjenta nie tylko w wymiarze medycznym, psychologicznym, lecz także duchowym, szczególnie gdy ta sytuacja dotyczy osób przewlekle czy terminalnie chorych. Zob. A. Amilkiewicz-Marek, *Wsparcie rozwoju religijnego uczniów z chorobą przewlekłą na przykładzie dzieci z zespołem nerczycowym*, „Seminare” 43/2 (2022) s. 79-96. Włączenie perspektywy teologicznej umożliwia uwzględnienie wymiaru sensotwórczego w procesie terapii, a współpraca specjalistów z różnych dziedzin sprzyja holistycznemu rozwojowi pacjenta i zwiększa skuteczność interwencji terapeutycznych. Zob. Amilkiewicz-Marek, *Wsparcie rozwoju religijnego*, s. 89-91.

⁴ Chrzanowska, *Pedagogika Specjalna*, s. 287-289.

⁵ Na takie podejście terapeutyczne z uwzględnieniem znaczenia i formy słowa/mowy w kształtowaniu odpowiedniej postawy słuchaczy w kontekście ortodoksji zwraca uwagę np. A. Oliynyk, *Saint John Chrysostom's preaching „logotherapy” in the face of heresy of anomoeanism*, VoxP 61 (2014) s. 249-256.

odzwierciedlenie”⁶. Z tej patrystycznej dbałości o mowę i słowo oraz nauczania mowy i pouczania słowem zrodziła się koncepcja poszukiwania inspiracji dla współczesnych terapeutów zajmujących się mową czy ogólnie podejmowanych działań służących korzystnym zmianom albo przynajmniej podtrzymaniu aktualnego stanu, gdy realne jest widmo patologicznych procesów i regresu posiadanych funkcji.

Celem artykułu jest ukazanie pojęcia terapii/terapeuty w świetle patrystycznych modeli duszpasterskich, odnalezienie wzorców, które mogłyby zainspirować dzisiejszego logopedę/terapeutę oraz nadać kierunek jego działalności terapeutycznej opartej na uniwersalnych zasadach, ale także ukazania patrologom szerszego znaczenia ich prac nad pismami wczesnochrześcijańskimi. Wartym podkreślenia aspektem jest próba interdyscyplinarnego spojrzenia tym razem na kwestię terapii i terapeuty mowy z perspektywy teologii i logopedii, tym bardziej, że dotychczas takich prób, na styku teorii terapii i teologii, w polskim środowisku naukowym nie było wiele⁷.

1. Integralne podejście do człowieka

Co do zasad postępowania logopedycznego, dotyczącego m.in. określonego zaburzenia, w literaturze przedmiotu można znaleźć wiele opracowań. Mimo jasno sprecyzowanego postępowania w standardach terapii zaburzeń mowy i języka⁸, w odniesieniu do danego przypadku coraz częściej docenia się pracę zespołów prezentujących podejście „holistyczne” czy „integralne”. Przy czym warto zaznaczyć, że te terminy nie do końca można traktować

⁶ S. Longosz, *Godność kapłana chrześcijańskiego w nauczaniu Ojców Kościoła*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 38 (2010) s. 41.

⁷ Zob. I. Niewiadomska – M. Wysocki, *Universality of the Resilience Paradox on the Example of Paulinus of Nola's Letters to the Trauma-Experiencing Faithful* (złożone do publikacji w *Journal of Religion and Health*); P. Ashwin-Siejkowski, *The Second Century Debate about the Therapy of Passions – Various Christian Remedies*, *VoxP* 82 (2022) s. 53-72.

⁸ Wśród wielu publikacji zawierających metody terapii można znaleźć podręczniki stanowiące zbiór standardów postępowania zawierających programowanie terapii polegającej na zebraniu w jedną całość wiedzy o możliwościach pacjenta, metodach postępowania w danym zaburzeniu oraz określeniu celów cząstkowych terapii, a jeśli jest taka potrzeba, również uwzględnienia wyników diagnozy psychologicznej, medycznej czy prowadzonej przez nauczycieli czy innych specjalistów. Zob. S. Grabias, *Postępowanie logopedyczne. Standardy terapii*, w: *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego. Podręcznik Akademicki*, red. S. Grabias – J. Panasiuk – T. Woźniak, Lublin 2015, s. 13-35.

synonimicznie. Podejście integralne w terapii to nie tylko scalenie wyników diagnoz wielu specjalistów i podjęcie takiego kierunku działań, które je uwzględni⁹, ale przede wszystkim uznanie, że człowiek to organizm/byt niezwykle złożony, w którym dochodzi do wzajemnych połączeń, wzajemnych zależności między poszczególnymi jego częściami czy sferami (fizyczną, poznawczą, społeczną, emocjonalną i językową). Dlatego nie jest możliwe leczenie tylko ciała człowieka, jeśli nie zadba się o jego ducha¹⁰. Ważne jest poznanie wszystkich czynników: fizycznych, mentalnych, emocjonalnych i duchowych, gdyż dopiero wówczas możliwe będzie zrozumienie, co czyni daną osobę zdrową¹¹. Zasadność holistycznego podejścia w terapii dostrzegali m.in. Kurt Goldstein, który kształcąc się pod kierunkiem Carla Wernicke, uznawał potrzebę oceny funkcjonowania mózgu w kontekście całego organizmu¹². Obecnie – w odniesieniu do oceny funkcjonalnej – podejście holistyczne w diagnozie człowieka obejmuje jego funkcje psychiczne wraz z funkcjonowaniem w obszarach: „fizyczno-motorycznym, emocjonalnym (w tym przywiązania), społecznym, moralnym, osobowościowym, poznawczym, rozwoju mowy, języka i komunikacji”¹³.

O podejściu integralnym w pracy z uczniem można przeczytać w publikacjach kulowskich naukowców¹⁴. Na potrzebę szerszego niż

⁹ Zob. K. Krakowiak, *Założenia koncepcji diagnozy specjalnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dzieci i młodzieży*, w: *Diagnoza specjalnych potrzeb edukacyjnych dzieci i młodzieży. Standardy, wytyczne i wskazówki do przygotowania i adaptacji narzędzi diagnostycznych dla dzieci i młodzieży z wybranymi specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi*, red. K. Krakowiak, Warszawa 2017, s. 11-19.

¹⁰ W ujęciu medycznym również zwraca się uwagę na całościowe, tj. holistyczne traktowanie pacjenta. Zob. S. Letkiewicz, *Holistyczne podejście lekarza do pacjenta*, „Przegląd Urologiczny” 72/2 (2012) s. 39-40.

¹¹ O. Krajewska, *Bądź. Holistyczne ścieżki zdrowia*, w: <https://www.youtube.com/watch?v=4Yx0CNa6ik4&t=466s> (dostęp 30.10.2025).

¹² Zob. K. Olejnik, *Kurt Goldstein – pionier neuropsychologii oraz holistycznego podejścia do człowieka*, w: *Wrocławska psychologia: Ludzie i idee*, red. J. Kowal – K. Chatzipentidis, Wrocław – Poznań 2024, s. 69.

¹³ W. Otrębski – K. Mariańczyk – A. Amilkiewicz-Marek – K.I. Bieńkowska – E. Domagała-Zyśk – B. Kostrubiec-Wojtachnio – B. Papuda-Dolińska – E. Pisula, *Podręcznik metodyczny: Standardy przebiegu oceny funkcjonalnej oraz planowania wsparcia edukacyjno-specjalistycznego w przypadku wystąpienia następujących trudności: uszkodzenie słuchu; dysfunkcja wzroku; specyficzne zaburzenia uczenia się, zaburzenia rozwoju mowy i języka; zaburzenia rozwoju intelektualnego; zaburzenia ze spektrum autyzmu (ASD); zaburzenia zachowania i emocji*, Lublin 2022, s. 123.

¹⁴ O integralnym postrzeganiu osoby, zob. *Personalistyczne Integralne wychowanie dzieci w wieku szkolnym*, red. E. Domagała-Zyśk, Lublin 2025; A. Rynio, *Integralny rozwój człowieka*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas – A. Maj, Radom 2016, s. 448; K. Chałas, *Dydaktyczny wymiar integralnego rozwoju*

instrumentalne zajęcie się problemem podejścia integralnego podczas terapii wskazuje wielu autorów podręczników drukowanych w różnych środowiskach akademickich (np. *Metody terapii logopedycznej; Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego*) czy opublikowanych artykułach (w *Logopedii, Audiofonologii, Forum Logopedy; Interdyscyplinarnych aspektach diagnozy i terapii logopedycznej*). Poza tym zostały opracowane *Kodeks etyczny i działalność zawodowa logopedów*¹⁵ oraz *Kodeks Etyczny Logopedy*¹⁶, w których można znaleźć zasady dotyczące wykonywanego zawodu. Brakuje jednak opracowania, które, wskazując standardy przydatne w terapii rozmaitych zaburzeń mowy i swoiste modele racjonalnych układów czynności terapeutycznych¹⁷, wskazywałoby zasady bardziej uniwersalne, jakimi mogliby kierować się też inni terapeuci, chcący opierać swoje działania na fundamencie chrześcijańskim. Aspekt podejścia chrześcijańskiego w psychoterapii nie jest czymś nowatorskim, znajduje bowiem zastosowanie choćby w artykułach naukowców publikujących w *Journal of Psychology & Christianity – A Quarterly Publication of the Christian Association for Psychological Studies*, jednak pomijają one piśmiennictwo autorów wczesnochrześcijańskich. Stąd zrodziła się potrzeba zreflektowania problemu w postaci następującego pytania: jakie myśli wybranych Ojców Kościoła mogą być inspiracją w pracy współczesnego terapeuty (zatem też logopedy) i czy na tej podstawie można wyłonić pewne uniwersalne prawidła?

Biblijne przesłanie o godności osoby ludzkiej, miłości bliźniego oraz wewnętrznej przemianie, a także refleksje Ojców Kościoła na temat natury człowieka, relacji i uzdrowienia duchowego, oferują perspektywę wspierającą integralne podejście do osoby¹⁸. Pisarze wczesnochrześcijańscy jednoznacznie podkreślali integralność osoby ludzkiej i złożenie

i wychowania osoby ucznia w świetle koncepcji Stefana Kunowskiego i podstawy programowej, „Roczniki Pedagogiczne” 10/2 (2018) s. 75-102.

¹⁵ <https://www.jakanie-terapia.pl/aktualnosci/50-kodeks-etyczny-i-dzialalnosc-zawodowa-logopedow> (dostęp 15.10.2025).

¹⁶ https://logopeda.org.pl/onas_c.php?id=73 (dostęp 15.10.2025).

¹⁷ S. Grabias, *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego. Podręcznik Akademicki*, Lublin 2015, s. 14.

¹⁸ Istnieją liczne opracowania dotyczące antropologii Ojców Kościoła i integralnego traktowania osoby ludzkiej. Zob. V. Grossi, *Antropologia*, NDPAC I 370-378; V. Grossi, *Lineamenti di antropologia patristica*, Roma 1983; B. Degórski, *Visioni antropologiche dei Padri*, w: *Antropologia cristiana. Bibbia, teologia, cultura*, red. B. Moriconi, Roma 2001, s. 373-414; B. Degórski, *L'ispirazione teo-cristologica dell'antropologia patristica*, VoxP 63 (2015) s. 17-34.

człowieka z dwóch zasadniczych elementów: duszy i ciała¹⁹. W teologii patrystycznej integralność ciała ludzkiego była traktowana jako fakt wynikający z Bożego aktu stwórczego oraz z pierwotnego planu Boga, odnoszącego się do doskonałości natury człowieka i jego cielesnej struktury. W odniesieniu do statusu ciała ludzkiego w życiu ziemskim pisarze wczesnochrześcijańscy bronili jego nienaruszalności, dopuszczając jako etycznie usprawiedliwione jedynie konieczne zabiegi chirurgiczne, mające na celu przywrócenie choremu życia lub zdrowia²⁰. W kontekście terapii można dostrzec paralele między duchowym towarzyszeniem a profesjonalnym wsparciem psychologicznym, zwłaszcza gdy celem jest nie tylko redukcja objawów, ale również odbudowa sensu, relacji i tożsamości osoby.

Analizując karty Starego i Nowego Testamentu²¹, można zauważyć, że mimo ogólnej dezaprobaty dla niepełnosprawności, osoby z zaburzeniami mowy odgrywały w historii zbawienia role znaczące. Mojżesz stanął na czele Narodu Wybranego, dopominając się dla niego wolności, choć z oporami – warunkowanymi świadomością swoich słabości wynikających z problemów z wymową – poddał się woli Boga i przy wsparciu Aarona rozpoczął exodus do ziemi Kanaan (Wj 4,10-16). Z wydarzeń Nowego Testamentu znane są między innymi fragmenty o uzdrowieniu głuchoniemego (Mk 7,31-37) czy utracie mowy przez Zachariasza i jego spektakularnej radości, gdy została mu ona przywrócona, kiedy uświadomił sobie, jak wielkiej łaski doświadczył w momencie narodzin swojego syna Jana (Łk 1,18-22.64). Zatem temat mowy, istniejący na kartach Pisma Świętego, jej jakości czy braku, może zainspirować współczesnych terapeutów do poszukiwania uniwersalnych wskazań dla praktyki terapeutycznej, szczególnie w kontekście pedagogiki specjalnej, która zakłada integralne, zindywidualizowane podejście do osoby

¹⁹ Zob. E. Sienkiewicz, *Człowiek w myśli starożytnych pisarzy chrześcijańskich*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 12 (2007) s. 159-175.

²⁰ Zob. M. Szram, *Integralność ciała ludzkiego i granice jego naruszalności w epoce patrystycznej*, w: *Integralność ciała ludzkiego jako powinność moralna. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Smykowski, Lublin 2022, s. 60-84.

²¹ Zob. S. Bengtsson, *The two-sided coin – disability, normalcy and social categorization in the New Testament*, „Scandinavian Journal of Disability Research” 16 (2014) s. 280-292; S.J. Melcher, *A Review of Disability in the Hebrew Bible: Interpreting Mental and Physical Differences*, „Journal of Religion, Disability & Health” 14/1 (2010) s. 96-97; S.M. Olyan, *Disability in the Hebrew Bible: Interpreting Mental and Physical Differences and Physical Differences*, Cambridge 2008; S. Bengtsson, *On the borderline – representations of disability in the Old Testament*, „Scandinavian Journal of Disability Research” 16/3 (2014) s. 280-292.

z niepełnosprawnością. W perspektywie teologiczno-antropologicznej człowiek (również ten doświadczający niepełnosprawności) postrzegany jest jako istota relacyjna, zdolna do wzrostu i przemiany, co staje się punktem wyjścia dla pracy terapeutycznej, ukierunkowanej nie tylko na kompensację deficytów, lecz także na budowanie sensu życia i relacji oraz integrację we wspólnocie, polegającą na pełnym w nią włączeniu. Współczesna pedagogika specjalna wyznacza pewien styl postępowania terapeutycznego, w którym terapeuta powinien trzymać się określonych zasad²². W tym kontekście warto rozważyć rolę terapeuty jako świadka zmagania uczestnika terapii (swojego podopiecznego), gotowego do udzielenia mu wsparcia, ale nie z pozycji wszechwiedzącego specjalisty czy trenera, ale towarzysza podążającego za nim, podejmującego wysyłane sygnały jako wskazania modyfikujące przebieg działań wspierających²³.

W wymiarze wychowawczo-teologicznym te treści rezonują w pedagogice otwartej²⁴, wskazując na potrzebę integralnego wychowania osoby z uwzględnieniem każdej z jej sfer (cielesnej, psychicznej, społecznej i duchowej) oraz doceniając stały rozwój również samego terapeuty. Permanentne poszukiwanie nowych rozwiązań, podejmowanie przez niego konkretnych działań stwarzają szansę rozwoju jego podopiecznym.

²² Beata Wołoszka wymienia dwanaście takich zasad: personalizacji (polegająca na integralnym, podmiotowym, osobowym i indywidualnym podejściu do dziecka), wczesnego diagnozowania, odpowiedzialności, indywidualizacji, akceptacji (skierowanej nie tylko wobec osoby z niepełnosprawnością, ale też tej osoby wobec swojej niepełnosprawności), kompleksowego oddziaływania, współpracy, gruntownej znajomości dziecka, systematyczności, stopniowania trudności, refleksyjności, komfortu psychicznego. Zob. B. Wołoszka, *Pedagog specjalny w procesie edukacji i rehabilitacji*, w: *Pedagog i pracownik socjalny wobec wyzwań współczesności*, red. A. Błasiak – E. Dybowska – N. Piłkuła, Kraków 2012, s. 72-74. Por. W. Dykcik, *Zakres i przedmiot zainteresowań pedagogiki specjalnej*, w: *Pedagogika specjalna*, red. W. Dykcik, Poznań 2003, s. 75-79; E.M. Skorek, *Oblicza wad wymowy*, Warszawa 2001, s. 135-137.

²³ Przykładem ukazującym ową implikację „podążania za dzieckiem” jest kanadyjska Metoda Hanen. Według niej owo „podążanie” powinno polegać najpierw na rozpoznaniu zainteresowań dziecka i na tej podstawie podejmować działania wspomagające jego rozwój i zdolności językowe, szczególnie gdy odchylenia rozwojowe są zauważalne. Zob. E. Weitzman – J. Greenberg, *Razem uczymy się mówić: przewodnik dotyczący wspomagania rozwoju językowego dzieci dla opiekunów i nauczycieli przedszkolnych*, Gdańsk 2014.

²⁴ Ks. Marian Nowak, jako swoisty postulator pedagogiki otwartej, uzasadnia, że chodzi o otwartość świata na dziecko i odwrotnie – „wychowanka na konkretny, wielowymiarowy świat. Do takiej koncepcji z konieczności aplikuje się takie pojęcia, jak: indywidualizacja, interdyscyplinarność, fleksybilność myślenia, dynamiczność” (M. Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, Warszawa 2008, s. 261).

Działania, które odchodzą od kurczowego trzymania się planu, gdy jego modyfikacja jest uzasadniona, i które są wynikiem pogłębionej refleksji, służąc dobru osoby, stawały się rzeczywistością realizującą założenia pedagogiki otwartej²⁵. W tym kontekście zaburzenia mowy i języka nie są redukowane do deficytów biologicznych czy psychicznych, ale są rozumiane jako część egzystencjalnego doświadczenia osoby, mogącego prowadzić do refleksji, rozwoju, przemiany czy spotkania z drugim człowiekiem. Doświadczenia, które polegają na wzajemnej interakcji i relacji, stając się tematem nauczania Ojców Kościoła, sprawiają, że również w ich pismach można spodziewać się uniwersalnych wskazówek, tworzących fundament dla pracy współczesnych terapeutów.

2. Terapeuta sięgający do mądrości Ojców Kościoła

Zatem spojrzenie na człowieka w sposób integralny, respektujący jego potrzeby i możliwości motywuje terapeutów, reprezentujących różne dziedziny naukowe, do odejścia od „deficytowego” modelu w diagnozie i terapii, skłaniając ku podejściu integralnemu, które patrzy na osobę z niepełnosprawnością (czy trudnościami rozwojowymi) w sposób całościowy: jako osobę duchową, emocjonalną, społeczną, cielesną i intelektualną. Choć przyspieszona dynamika zmian i pewnego rodzaju eskalacja takiego podejścia przypada na czasy współczesne, pewne spójne treści można odnajdywać w pismach Ojców Kościoła.

Integralne podejście do terapii logopedycznej oznacza holistyczne spojrzenie na pacjenta, traktujące go jako całość – człowiek jest postrzegany jako mikrokosmos, którego zdrowie polega na harmonii duszy i ciała, jak to zauważa na przykład Grzegorz z Nyssy²⁶, a jego brak nie może być postrzegany przez pryzmat zaburzeń mowy i/lub języka. Efekty terapii logopedycznej to nie tylko zasługa osoby, wobec której podejmowane są działania terapeutyczne, ale także nauczycieli/terapeutów i rodziny. Nie bez znaczenia jest również częstość i jakość stymulacji, potencjał i doświadczenia indywidualne, a także indywidualna dojrzałość (gotowość) do

²⁵ Nowak, *Teorie i koncepcje wychowania*, s. 256-262.

²⁶ Zob. Gregorius Nyssenus, *De opificio hominis* 29; M. Hoffner, *Dusza i ciało w antropologii Grzegorza z Nyssy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religio-logica” 39 (2006) s. 84. Marta Hoffner, nawiązując do Grzegorza z Nyssy, zauważa, że człowiek od początku swojego istnienia jest nierozdzielalną jednością dwóch wymiarów: duchowego i cielesnego, dlatego nie można twierdzić, że dusza albo ciało powstały pierwsze, ponieważ jedność ta dotyczy także czasu powstania.

podjęcia terapii i otwartość na zmiany już na wczesnym etapie rozwoju. W przesłaniu Grzegorza z Nyssy można doszukiwać się również uznania podmiotowości osoby – człowiek ma absolutną wolność wyboru, także wyboru postępowania, choć myśl dosłowna dotyczy prawa do popełniania grzechu jako skutek oddalenia się od Boga²⁷. Z pewnością większość terapeutów zgodzi się ze stwierdzeniem, że czas zainicjowania działań terapeutycznych szczególnie u małego dziecka jest istotny, jeśli celem jest uzyskanie pożądaných efektów prowadzonej terapii – deficyty i dysfunkcje, które trwają dłużej, trudniej się wycofuje, a ryzyko wtórnych zaburzeń wzrasta²⁸. Poza tym istotny dla prawidłowego rozwoju mowy i języka (skuteczności prowadzonej terapii logopedycznej) jest kontekst społeczny i kulturowy, wielozmysłowe doświadczenia pacjenta, angażujące wiele zmysłów i wykorzystujące indywidualny potencjał osoby. Ponadto podejście holistyczne zakłada współpracę zespołową, ponieważ prowadzenie rzetelnej oceny obserwowanych trudności wymaga znalezienia przyczyn, które mogą wykraczać poza kompetencje logopedy²⁹. Inny z Ojców Kościoła, św. Augustyn, ukazuje znaczenie słowa w poznawaniu siebie i Boga, docenia rolę znaku i komunikacji w budowaniu wspólnoty, ponieważ słowo nie tylko służy komunikacji, ale staje się przestrzenią relacji i tożsamości. Ta sytuacja zaś nie powinna służyć nauce dla samej nauki, ale powinna, jak mówi Augustyn: „[...] sprawiać przyjemność, by utrzymać uwagę, lecz także wzruszać, by przekonać. Podniosłość bowiem wymowy sprawia, że słuchacz przekonany gotów jest przyznać rację, nawet jeśli nie doprowadziło go do tego wykazanie prawdy ani słodycz wymowy”³⁰.

Ważna jest sama osoba terapeuty/logopedy, jak też zasady, którymi kieruje się, prowadząc terapię. Tu pewne wskazówki można również zaczerpnąć, sięgając na przykład do działalności duszpasterskiej biskupa z Hippony. Zgodnie z jego wskazówkami, zadaniem kapłana, sługi Słowa, było nie tylko nauczenie czegoś nowego, ale też i odzwyczajanie od złego, proponując przy tym różne sposoby, jak to czynić³¹. Ta myśl jest

²⁷ Hoffner, *Dusza i ciało w antropologii Grzegorza z Nyssy*, s. 85.

²⁸ Zob. K. Kaczorowska-Bray, *Diagnoza we wczesnej interwencji logopedycznej*, w: *Diagnoza logopedyczna – podręcznik akademicki*, red. E. Czaplewska – S. Milewski, Sopot 2015, s. 258.

²⁹ Zob. A. Karowicz, *Kompleksowa diagnoza i terapia jako warunki skuteczności terapii logopedycznej dziecka z opóźnionym rozwojem mowy*, w: *Interdyscyplinarne aspekty diagnozy i terapii logopedycznej*, red. E. Zajac – M. Szurka, Łódź 2020, s. 224.

³⁰ Augustinus, *De doctrina christiana* IV 13, 29, tł. J. Sulowski, PSP 22, s. 113.

³¹ Augustinus, *De doctrina christiana* IV 4, 6, tł. J. Sulowski, PSP 22, s. 101. Na temat osobowości kaznodziei i jego roli u św. Augustyna, co może być odniesione również do terapeuty, zob. B. Czyżewski, *Osobowość kaznodziei na przykładzie „De*

bardzo aktualna i pomocna terapeutom, gdyż kojarzy się z modelowaniem nowych wzorców, co w przypadku terapii logopedycznej jest bardzo ważne m.in. przy pracy z deformacjami głosek. W kontekście dostosowywania owych modeli postępowania i „nauczania” osoby z dysfunkcją należy wskazać na zalecenia Augustyna, aby sposób mówienia był dostosowany do sytuacji i poziomu percepcji słuchaczy: „Czasami o tym samym mówi się skromnie – pouczając, umiarkowanie – chwając, a podniośle, jeśli umysł oporny pobudza się w celu nawrócenia”³². Wskazania świętego Augustyna warto traktować poważnie nie tylko ze względu na naukę, którą głosił, ale należy w tym kontekście czerpać z jego doświadczenia jako retora czy skutecznego kaznodziei. Podobnie rzecz ma się ze wskazaniem św. Grzegorza Wielkiego, który wskazywał, że „trzeba więc łączyć delikatność i surowość, stosować miarę jednej i drugiej, aby podwładnych nie rozdrażniła zbytnia surowość ani nie osłabiła zbytnia dobroć”³³, czy też podkreślał, że „pasterz powinien dobrze rozróżniać, czy należy udzielić nagany, czy pobić, czy gniewać się, czy okazać łagodność. [...] Czasem błędy wyraźnie trzeba mądrze znosić; czasem ukryte zbadać dokładnie, czasem łagodnie napominać, czasem zaś gwałtownie karcić”³⁴.

W niemal wszystkich tekstach Ojców Kościoła miłość wskazywana jest jako najważniejszy motywator do działania. Wystarczy tu wspomnieć słowa św. Grzegorza Wielkiego, który w swej *Księdze Reguły Pasterskiej* stwierdzał, że pasterz „złączony więzią miłości z tym, co najwyższe, i z tym, co niskie, w sobie mocą ducha porwany do tego, co najwyższe, jednocześnie przez współczucie przeżywa słabości innych”. Wyraźnie też wskazywał: „Niech pasterz będzie przez współczucie bliski każdemu”³⁵. Współczesny chrześcijański terapeuta również powinien kierować się dobrem swojego podopiecznego, dążyć do

doctrina christiana” i „*De pastoribus*” św. Augustyna, w: *Refleksja Ojców Kościoła nad słowem Bożym*, red. B. Częsz, TPatr 6, Poznań 2009, s. 55-73.

³² Augustinus, *De doctrina christiana* IV 19, 38, tł. J. Sulowski, PSP 22, s. 118.

³³ Gregorius Magnus, *Regula pastoralis* II 6, tł. E. Szwarcenberg-Czerny, ŻM 30, s. 95. Zob. J. Lewandowicz, *Warunki skutecznego głoszenia słowa według Grzegorza Wielkiego „Liber regulae pastoralis”*, w: *Refleksja Ojców Kościoła nad słowem Bożym*, red. B. Częsz, TPatr 6, Poznań 2009, s. 75-93.

³⁴ Gregorius Magnus, *Regula pastoralis* II 10, tł. E. Szwarcenberg-Czerny, ŻM 30, s. 106. Warto tu zwrócić uwagę na całą część III *Reguły* Grzegorza, w której wyraźnie wskazuje na odmienne traktowanie i sposób postępowania z różnymi grupami i osobami. Zob. T. Kołosowski, *Pasterz pasterzy. Papież Grzegorz Wielki i jego „Księga reguły pasterskiej”*, „Seminare” 29 (2011) s. 249-260.

³⁵ Gregorius Magnus, *Regula pastoralis* II 5, tł. E. Szwarcenberg-Czerny, ŻM 30, s. 84-85.

realizacji celu, mając na uwadze miłość do Chrystusa i z Jego nauczaniem konfrontować swoje działania. Wówczas terapia nabiera podmiotowego charakteru, a pacjent/klient³⁶ nie jest traktowany instrumentalnie. Wtedy też wartości, które wyznaje terapeuta, mają przełożenie również na jego życie zawodowe, o czym może przypominać słynne powiedzenie biskupa Hippony: „Karmię was tym, czym sam się karmię; rozdzielam pokarm, którym sam się żywię”³⁷. Idąc tym tropem, można zastanowić się, co terapeuta powinien zrobić, gdy pojawiają się takie sytuacje, jak strajk grupy zawodowej (doświadczenie polskich nauczycieli/terapeutów z 2019 roku)³⁸. Szukając wskazań w obowiązках pasterza-biskupa, odpowiedź jest oczywista: obowiązkiem jest zostać przy „zagrożonej owczarni”³⁹. Owo pozostanie przy „owczarni” było ważne, gdy kryzys edukacyjny zagrażał rozpoczętym terapiom czy egzaminom (szczególnie na zakończenie danego etapu szkolnego). „Opuszczenie swoich wychowanków, zdaniem Przemysława Ziółkowskiego, w tak ważnej chwili powodowało nie tylko frustrację, lecz także budziło wątpliwości natury etycznej. [...] Uczniowie czuli się ofiarami tego konfliktu, ponosząc rzeczywiste jego konsekwencje bez żadnej winy”⁴⁰. W sytuacjach tak skrajnych, ale także w codziennej wytrwałości przy podopiecznym, warto posiłkować się nauczaniem św. Augustyna i św. Grzegorza Wielkiego, którzy w swych wypowiedziach dotyczących pasterzy zwracali uwagę na konieczność wytrwałości mimo słabości i przeciwności. Grzegorz w jednej ze swych *Homilii na Ewangelię* apeluje: „Niech gorycz żalu porusza nas tak, by nie odciągała nas jednak od strzeżenia bliźnich”⁴¹, a Augustyn w *Homilii o pasterzach* wskazywał na wytrwałość: „Nawet jeśli podczas poszukiwania pokaleczą mnie ciernie krzaków leśnych, pokonam wszystkie trudności; zniszczę wszelkie zagrody; wszystko przejdę, na ile da mi

³⁶ Uczestnik terapii nazywany jest „pacjentem” zwykle w placówkach służby zdrowia, a „klientem” – najczęściej w poradniach psychologiczno-pedagogicznych oraz zamiennie z „dziecko” bądź „uczeń”.

³⁷ A. Eckmann, *Św. Augustyn – Duszpasterz (dokończenie)*, VoxP 14 (1988) s. 307-313.

³⁸ R. Paradowski, *Strajk nauczycieli w komunikatach medialnych Związku Nauczycielstwa Polskiego na Twitterze*, „Konteksty Społeczne” 8/2 (2020) s. 91-111.

³⁹ Zob. Eckmann, *Św. Augustyn – Duszpasterz*, s. 308.

⁴⁰ P. Ziółkowski, *Strajk nauczycieli w 2019 r.*, „Zeszyty Naukowe WSG” 36/5 (2020) s. 266.

⁴¹ Gregorius Magnus, *Homiliae XL in Evangelia* 17, 11, ŻM 30, s. 299. Zob. Gregorius Magnus, *Homiliae XL in Evangelia* 17, 14.18.

sił budzący bojaźń Pan. Będę przywoływał zabłąkaną owcę i poszukiwał zagubionej”⁴².

Analizując zatem samą pracę terapeuty, można jasno stwierdzić, że jego działania nie tylko mają charakter naprawczy, ale pozwalają uczestniczyć w procesie przemiany, a w aspekcie duchowym – również swoistej formacji. Permanentne powtarzanie nieraz takich samych lub podobnych czynności wymaga wytrwałości i wiary w sukces, mimo że efekty nie są szybkie. Uleganie zwątpieniu jest czymś charakterystycznym dla współczesnych ludzi. Bywa jednak, że mimo patowej oceny sytuacji, u osoby, na przykład po udarze, następuje regres patologicznych objawów i mowa wraca, nie pozostawiając śladów. Owszem, można takie fakty przypisywać typowym procesom czy cudownemu uzdrowieniu, jednak istotą jest podjęcie wszelkich działań, a nie poleganie na biernym czekaniu na zmianę, ewentualny cud. Zatem zadaniem terapeuty jest wyzwoleń w podopiecznym takiego przekonania, by chęć zmiany stała się jego celem. W tym kontekście słowa terapeuty nie tylko mogą leczyć zaburzoną komunikację, ale i relacje, a nawet duchową kondycję osoby, wyzwalając w niej chęć do pokonywania trudności w procesie nabywania lub odzyskiwania utraconych funkcji. Takie zdarzenia odnajdujemy w cudach Jezusa, które są świadectwem nieraz spektakularnych zmian. Jest wiele przykładów, kiedy słowo wypowiedane staje się narzędziem przenoszącym uwagę na zachodzącą diametralną zmianę, na przykład: „Ujawszy dziewczynkę za rękę, rzekł do niej: «Talitha kum», to znaczy: «Dziewczynko, mówię ci, wstań!»”⁴³. Takim przykładem może być także historia Zachariasza, który zwątpiwszy w prawdziwość proroctwa anioła, traci zdolność mówienia do momentu narodzin syna. Wówczas jego „działanie z łaską” (nadanie świętemu Janowi imienia, które przeznaczył dla niego Bóg) otworzyło jego usta⁴⁴. Każda z tych sytuacji wymagała konkretnego działania indywidualnie albo w ramach współpracy.

3. Znaczenie pojęć „terapeuta” i „terapia” w świetle patrystyki

Ojcowie Kościoła nie znali współczesnej „logopedii” w sensie klinicznym. Ich odnoszenie się do samego zdrowia czy choroby miało na celu odnoszenie się do kwestii doktrynalnych czy życia duchowego,

⁴² Augustinus, *Sermo 46. De pastoribus in Ezechiel XXXIV 1-16*, tł. A. Strzelecka, TPatr 8, s. 187.

⁴³ Mk 5,41.

⁴⁴ Łk 1,20-25,62-65.

a porównywanie dolegliwości chrześcijan do chorób i – jak u św. Augustyna – szukanie skutecznych „leków” to pomoc dla ich duchowych dolegliwości⁴⁵, co można utożsamiać z dzisiejszym rozumieniem terapii.

Na początek warto jednak pochylić się nad samym pojęciem „terapeuta”. W doniesieniu do logopedy zasadniczo jest ono utożsamiane z grupą specjalistów zajmujących się terapią zaburzeń mowy⁴⁶. Zgodnie z tradycją chrześcijańską terapeutą jest ten, który służy, oddaje kult lub uzdrawia. Takie rozumienie znajdujemy już u Filona Aleksandryjskiego, który w swym dziele *De vita contemplativa* przywołuje wspólnotę ascetyczną określaną jako „terapeuci” (*therapeutai*):

Nazywa się ich terapeuci i terapeutki (od *therapeuo* – ‘leczyć’), ponieważ albo stosują sztukę medyczną doskonalszą od tej powszechnie stosowanej w miastach (ta leczy tylko ciała, ale druga leczy dusze, które są pod wpływem strasznych i prawie nieuleczalnych chorób, które nałożyły na nie przyjemności i apetyty, strachy i smutki, chciwość, szaleństwa, niesprawiedliwość i cała reszta niezliczonej rzeszy innych namiętności i wad), albo dlatego, że natura i święte prawa nauczyły ich służyć żywemu Bogu, który jest wyższy od dobra, prostszy od jedności i starszy od jednostki⁴⁷.

Jak twierdzi ks. Leszek Misiarczyk, brakuje jednoznacznego wyjaśnienia nazwy tej grupy ascetycznej, gdyż są badacze, którzy terapeutę – członka grupy opisanej przez Filona Aleksandryjskiego – utożsamiają z „lekarzem leczącym wszelkiego rodzaju choroby [...] zdaniem innych chodziłoby o leczenie chorób duszy, by w większej wolności służyć Bogu [...] w opinii jeszcze innych Filon nigdy nie rozumiał terminu «terapeuci» jako uzdrowiciele, ale zawsze jako czciciele Boga”⁴⁸, żyjący w ascezie⁴⁹. Greckie słowo *therapeia* oznacza ‘staranie, kult, leczenie, opiekę i służbę’⁵⁰. Terapeuta to zatem nie tylko ten, kto „leczy” w sensie medycznym, ale przede wszystkim ten, kto służy drugiemu człowiekowi

⁴⁵ Zob. B.J. Marciniak, *Medical metaphors in Augustine's letters*, VoxP 71 (2019) s. 373-388.

⁴⁶ Zob. E. Zając – M. Szurek, *Słowo wstępne*, w: *Interdyscyplinarne aspekty diagnozy i terapii logopedycznej*, red. E. Zając – M. Szurek, Łódź 2020, s. 9-12.

⁴⁷ Philo Alexandrinus, *De vita contemplativa* I 2 (tł. własne). Zob. L. Misiarczyk, *Terapeuci – żydowscy prekursorzy monastycyzmu chrześcijańskiego w „De Vita Contemplativa” Filona z Aleksandrii*, VoxP 70 (2018) s. 16; J. Figiel, *Terapeuci*, EK XIX 702-703.

⁴⁸ Misiarczyk, *Terapeuci*, s. 16. Zob. W. Biedroń, *Spółeczność terapeutów i esenicyków (II w. p.n.e.-I w. n.e.)*, Warszawa 2013, s. 28-30.

⁴⁹ Misiarczyk, *Terapeuci*, s. 18.

⁵⁰ Zob. *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. 2, Warszawa 1960, s. 452.

poprzez troskę, obecność i prowadzenie ku zdrowiu, również duchowemu, psychicznemu czy emocjonalnemu. W znaczeniu lekarza i tego, który leczy, ten termin użyty był na przykład przez Asteriusza z Amazji⁵¹, Filostorgiusza w jego *Historii kościelnej*, opowiadając o przywróceniu do zdrowia Euzebiei, żony cesarza Konstancjusza II⁵², ale także na określenie Chrystusa jako lekarza np. u Cyryla Jerozolimskiego⁵³ czy Epifaniasza z Salamin⁵⁴.

Ojcowie Kościoła nie byli określani pojęciem „terapeuta” w nowoczesnym sensie klinicznym, ale wielu z nich pełniło funkcję „lekarza duszy”, a ich nauczanie o człowieku, jego słabościach i dążeniu do uzdrowienia można odnieść do szeroko rozumianej terapii. Na drodze poszukiwania wskazówek dla współczesnego terapeuty zwraca uwagę mowa Bazylego Wielkiego *De legendis gentilium libris*. Ukazanie w niej roli nauczyciela jako przewodnika – pierwszego po rodzicach – może być źródłem inspiracji również dla terapeuty⁵⁵. Po raz kolejny podkreślona jest rola autorytetu, który nie powinien być źródłem „tęsknoty za rodzicami”. Dzisiaj powiedzielibyśmy, że chodzi o takie stworzenie poczucia bezpieczeństwa, by dziecko bez trudu podczas zajęć z terapeutą potrafiło zrezygnować z obecności w nich rodziców.

Innym aspektem jest wykorzystywanie myślenia krytycznego podczas doboru treści edukacyjnych i materiału terapeutycznego oraz selekcji metod i środków dydaktyczno-terapeutycznych do pracy. Wypełnieniem tego podejścia w praktyce jest – według Richarda W. Paula – narzucenie pewnych standardów, które podczas terapii obejmują: „jasność (klarowność), precyzyjność, ścisłość, dokładność, trafność, konkretność, spójność, logiczność, głębokość, wnikliwość, kompletność, ważność, istotność, adekwatność w stosunku do tematu i bezstronność”⁵⁶. Poza tym praca z terapeutą powinna uczyć mądrego wyboru informacji, uważności na wartości i wpływy z zewnątrz. Kształtowanie krytycznego myślenia u opiekunów to także ważny aspekt, który swą rangę zyskuje dodatkowo w świecie powszechnego korzystania z mediów. Nie każdy terapeuta

⁵¹ Zob. Asterius Amasenus, *Homilia 9*. Por. P. Wygralak, *Świętego Asteriusza, biskupa Amazji, pouczenia dla ludzi bogatych. Analiza wybranych homilii*, VoxP 52/2 (2008) s. 1257-1268.

⁵² Zob. Philostorgius, *HE IV 7*.

⁵³ Zob. Cyrillus Hierosolymitanus, *Catecheses 10, 13*.

⁵⁴ Zob. Epiphanius Constantiensis, *Panarion 29, 4*.

⁵⁵ Zob. Basilius Caesariensis, *De legendis gentilium libris 2*.

⁵⁶ Zob. I. Czaja-Chudyba, *Myślenie w ujęciu psychopedagogicznym – w kierunku poznawczej samodzielności i odpowiedzialności jednostki*, „Argument. Biannual Philosophical Journal” 10/2 (2021) s. 292.

musi znać wszystkie metody pracy, nawet nie jest to możliwe, by nawet te, które zna, były na tyle uniwersalne, że będą sprawdzały się w każdym przypadku i wobec wszystkich osób. Dlatego też należałoby pomóc uczestnikowi terapii w znalezieniu odpowiedniego dla niego specjalisty, wskazując jednak kryteria, które powinny być spełnione. Ta rola jest szczególnie ważna, gdy rodzic zwraca się o poradę czy konsultację, będąc niejako na początku drogi. To też okazja, kiedy terapeuta może zwrócić uwagę na sprawy mniej powierzchowne, ale ważne w kontekście całego rozwoju podopiecznego, z uwzględnieniem jego wnętrza, wartości i duchowości. We wzmiankowanej mowie Bazylego do młodych można znaleźć pewnego rodzaju paralelę do zasady stopniowania trudności, gdy św. Bazyli mówi o przyzwyczajaniu się do patrzenia na światło słońca, do którego trzeba przywyknąć najpierw poprzez obserwację słońca odbijającego się w wodzie, by móc popatrzeć na nie wprost⁵⁷. Patrzenie na człowieka powinno być wynikiem szerokiej wiedzy terapeuty. Jego zdolność do korzystania z wielu zasobów ma pozwolić na wsparcie integralne, a nie fragmentaryczne. Współcześnie ta myśl znajduje swe reperkusje, jak się okazuje, nie tylko w edukacji, ale też w medycynie⁵⁸.

Propagowana dzisiaj indywidualizacja w podejściu do pacjenta/ucznia oraz diagnoza oparta na uważnym wsłuchiowaniu się w potrzeby podopiecznego i wysoki profesjonalizm to fundamentalne cechy „terapeuty”, których źródeł można doszukiwać się w pismach starochrześcijańskich. Na przykład święty Grzegorz z Nazjanzu wymagał od kaznodziei posługującego się słowem dobrego i wszechstronnego przygotowania, w tym dobrej orientacji w filozofii i teologii oraz znajomości błędów teologicznych. Ganił za cieszenie się otrzymywanymi przez kaznodziejów oklaskami, szczególnie gdy wygłaszane mowy nie były na odpowiednim poziomie albo wręcz były wyrazem braku świadomości własnej głupoty⁵⁹. Poza tym słowo traktowane było jako lekarstwo, które może

⁵⁷ Zob. Basilius Caesariensis, *De legendis gentilium libris* 2.

⁵⁸ W tym kontekście Anna Ziółkowska-Juś pisze o tzw. poznaniu integralnym w praktyce lekarskiej. To poznanie nie ma wyłącznie charakteru instrumentalnego, „ale samo w sobie jest wartościowym doświadczeniem oddziałującym konstruktywnie na osobę poznającą i jej otoczenie. [...] Jakkolwiek pokonywanie życiowych trudności; osiąganie harmonii ze sobą samym i otoczeniem; przekształcanie i wzbogacanie doświadczenia są w poznaniu integralnym ważne, to jednak – inaczej niż w ujęciu pragmatycznym – rozjaśnia ono egzystencję oraz przyczynia się do głębszego rozumienia otaczającego świata” (A. Ziółkowska-Juś, *Poznanie integralne w praktyce medycznej*, „Sensus Historiae. Studia interdyscyplinarne” 53 (2023) s. 274.

⁵⁹ Zob. Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 2, 49-51; Longosz, *Godność kapłana chrześcijańskiego*, s. 42.

leczyć lub ranić. Grzegorz z Nazjanzu twierdził, że słowo wypowiedziane w odpowiedni sposób, z miłością i mądrością, ma moc terapeutyczną. Podobnego zdania był Jan Chryzostom, który polecał, oprócz dawania dobrego przykładu, pouczenie przez słowo:

Poza dobrym przykładem jeden tylko pozostaje środek, jedna droga do wyleczenia – pouczenie przez słowo. Oto środek, oto pokarm, oto najlepsza temperatura powietrza; spełnia ono rolę lekarstwa, ognia, noża. Czy trzeba wypalać czy ciąć, koniecznie trzeba go użyć, gdy ono nic nie pomoże, wszystko inne daremne. Przez nie nawet obumarłą duszę wskrzeszamy, rozpaloną łagodzimy, powstrzymujemy w przesadzie, uzupełniamy braki – słowem, wszystko czynimy, co jest potrzebne dla zdrowia duszy⁶⁰.

Jednym z takich mistrzów słowa był także Paulin z Noli⁶¹, oddziałujący, częstokroć właśnie na sposób terapeutyczny, na innych ludzi, którzy przeżywali rozmaite traumy za pomocą słowa pod postacią listu czy przesyłanego utworu poetyckiego. Co ciekawe, w kontekście terapii logopedycznej, Paulin podkreślał, że to Bóg jest dawcą słów i to On otwiera ludzkie usta na słowa i daje mowę, która dociera do drugiego człowieka i rozwiązuje język na dobre słowa⁶². Paulin doceniał moc słowa, które może podźwignąć w żalobie, smutku i trudnościach, dlatego też nakazywał niemalże, żeby szukać swoistych terapeutów słowa, którzy zroszą suchość serca⁶³. To ich, według Paulina, ponagla Bóg, aby dzielili się swoją miłością, radą i słowem, mając przede wszystkim na uwadze miłość bliźniego⁶⁴. Choć sam służył innym pomocą przez słowo, to także u początku swej kapłańskiej drogi, a więc owego bycia swoistym terapeutą, prosił swego duchowego mistrza Amada:

⁶⁰ Iohannes Chrysostomus, *De sacerdotio* IV 5, BOK 1, 107.

⁶¹ Zob. M. Wysocki, *Moc i rola słowa według Paulina z Noli i jego listów*, w: *W przestrzeni słowa i czasu. Księga Jubileuszowa dla Księdza Profesora Jana Wal-kusza*, red. T. Moskal – M. Nabożny, Lublin 2020, s. 901-910.

⁶² Zob. Paulinus Nolanus, *Ep.* 12, 2; M. Wysocki, *List wczesnochrześcijański. Studium wybranych zagadnień z epistolariów łacińskich IV i V wieku*, Kraków 2024, s. 31-44.

⁶³ Zob. Paulinus Nolanus, *Ep.* 23, 36; Wysocki, *List wczesnochrześcijański*, s. 127-144; M. Wysocki, „*Shall I show joy or sorrow?*” (*Poem 31*). *Pain of loss – a study of Paulinus of Nola's works*, *VoxP* 82 (2022) s. 221-236; M. Wysocki, *Si tu vales bene est... Czy tylko grzecznościowa formułka? Zdrowie i choroba w listach wczesnochrześcijańskich na przykładzie wybranych łacińskich kolekcji listów IV i V wieku*, w: *Zdrowie wartością absolutną? Odpowiedź Tradycji Kościoła*, red. P. Wygalałak, *TPatr* 18, Poznań 2021, s. 65-87.

⁶⁴ Zob. Paulinus Nolanus, *Ep.* 25bis, 1.

[...] Twymi listami zaopatruj nas często w konieczną pomoc. Bowiem Ty, „nakarmiony słowami wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś (1 Tm 4,6) od dzieciństwa w świętych pismach, kształtuj nas zgodnie z regułą świętości, karm nas duchowym pokarmem, to jest słowem Bożym⁶⁵.

Dzisiaj rozmowa, pouczenie jest, można powiedzieć, pierwszym sposobem, kiedy inicjowana jest terapia, często sformalizowana podpisaniem stosownego kontraktu lub sporządzeniem umowy nawet w formie ustnej. Rozmowa jest też pierwszym działaniem podejmowanym przez nauczyciela/terapeutę w sytuacji kryzysowej, kiedy trzeba coś wyjaśnić lub rozwiązać trudną sytuację. Wówczas waga słowa ma istotne znaczenie. Słowo wypowiedziane nie w porę jest jak lekarstwo dane nie na czas – nie pomoże, a może zaszkodzić. Poza tym terapeuta powinien, tak jak kapłan w przekazie św. Grzegorza, „samu nabrać mądrości, by innym jej udzielać”⁶⁶. Dlatego słowa wypowiedziane przez logopedę muszą być wypowiedziane odpowiedzialnie, odpowiednio do potrzeb i percepcji odbiorcy, a ich autor powinien rozumieć ich siłę i znaczenie. Podobnie jak nie wszyscy są gotowi na przyjęcie odpowiedniego lekarstwa czy sposobu leczenia, ale wymagają podjęcia czynności odpowiednich do stanu pacjenta, tak kapłan musi stosować różne metody głoszenia słowa, różne słownictwo, przy czym biskup z Nazjanzu nie gwarantował w tym powodzenia. Zwracał przy tym uwagę na potrzebę zachowania umiaru⁶⁷. Zdaniem ks. Pawła Wygala, który pochylił się nad myślą Nazjańczyka, mogą to być:

- odpowiednie słowa;
- wskazanie przykładów (chodzi o przykłady z życia świętych, szczególnie postaci znanych z Pisma Świętego);
- zachęty lub przestrogi;
- pochwały i pocieszenia;
- nagany (publiczne lub w „cztery oczy”);
- pobłażliwość, ustępstwo;
- wymaganie⁶⁸.

Podejmując się analizy tych metod w terapii, w kontekście współczesnych wymagań stawianym nauczycielom, pewnego rodzaju wahanie może wzbudzić propagowanie publicznej nagany. W myśl podmiotowego

⁶⁵ Paulinus Nolanus, *Ep.* 2, 3, tł. M. Wysocki *et al.*, *ŻMT* 82, s. 40.

⁶⁶ Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 2, 71, tł. Szymusiak, s. 279.

⁶⁷ P. Wygala, *Obraz kapłana-duszpasterza w nauczaniu św. Grzegorza z Nazjanzu*, *VoxP* 64 (2015) s. 575.

⁶⁸ Zob. Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 2, 30-33; Wygala, *Obraz kapłana*, s. 575.

traktowania ucznia taka praktyka wydaje się dalece niestosowna, a współczesnemu terapeutce jej ujawnienie mogłoby przysporzyć niemałych kłopotów. Kluczowe aspekty obejmują zachowanie poufności, poszanowanie autonomii klienta, przy czym terapeuta może odmówić terapii, gdy podjęcie pracy wymagałoby od niego spełnienia warunków uniemożliwiających przestrzeganie zasad etyki. Poszczególne grupy zawodowe pracujące z pacjentem/klientem czy uczniem/dzieckiem są zobligowane do respektowania bardziej szczegółowych przepisów, które mają formę aktów ogólnych bądź szczegółowych, charakterystycznych dla danej placówki. Stąd między innymi istnieje *Kodeks etyki nauczyciela* (jako odrębne przepisy w dokumentach placówki oświatowej, dla których bezpośrednio odniesienie stanowi *Karta Nauczyciela*)⁶⁹ czy *Kodeks etyczny logopedy* (przygotowany przez Polskie Towarzystwo Logopedyczne i Polski Związek Logopedów)⁷⁰. W tych dokumentach odnajdujemy aktualne wskazówki, którymi powinien kierować się terapeuta. Jego praca ma być oparta na modelowaniu i kształtowaniu komunikacji jako przestrzeni dobra z zachowaniem cierpliwości, empatii i braku osądzania, nawet jeśli postępy są niewielkie lub wymagające niemal tytanicznego zaangażowania. Słowo nawet w takich sytuacjach powinno leczyć, nie ranić. Trudno nie zgodzić się z intuicją, że ta myśl nie jest współczesnym odkryciem, ale sięgającym w przeszłość, jak pokazują to omawiani autorzy wczesnochrześcijańscy.

Najbliższy współczesnym terapeutom może okazać się Klemens Aleksandryjski, który w swoim dziele *Wychowawca* (albo *Pedagog*) charakteryzuje boskie metody pedagogiczne, zdaniem ks. Józefa Naumowicza, ta pozycja staje się zbiorem uznawanym za „pierwszy chrześcijański podręcznik do teologii moralnej”⁷¹. Klemens Aleksandryjski pisze bowiem:

Nasz Boski Logos, Wychowawca ludzkości, posługując się z całą mocą środkami swej mądrości, zdecydował się zbawić dzieci, uciekając się do napomnień, gniewu, krytykowania, zawstydzania, leczenia, obietnic

⁶⁹ Ustawa z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2021 r., poz. 1762 z późn. zm.), zwłaszcza w przepisach dotyczących obowiązków moralnych nauczyciela (art. 6) oraz postępowania w przypadku uchybień godności zawodu (rozdział 10).

⁷⁰ <https://www.polskietowarzystwologopedyczne.pl/kodeks-etyczny-logopedy/> (dostęp 30.10.2025).

⁷¹ J. Naumowicz, *Środowisko aleksandryjskie i pisarze III wieku*, w: *Literatura Grecji starożytnej. T. 2. Proza historyczna, krasomówstwo, filozofia i nauka, literatura chrześcijańska*, red. H. Podbielski, Lublin 2018, s. 1080.

i wyświadczenia dobrodziejstw i «kietłzania wieloma sposobami» nierozumnych popędów⁷².

Chrystus określany jest jako *Paidagogos*, czyli pedagog i terapeuta. Klemens Aleksandryjski, odnosząc się do tego boskiego Wychowawcy, zalecał stopniowość wychowania i ćwiczenie cnót, które mogą być analogią do stopniowego procesu terapeutycznego. Z nim bowiem wiąże się pokonywanie swoich słabości, zniecierpliwienia i znudzenia. Praktyka ćwiczeń, powtarzania, dyscypliny i cierpliwości jest bliska współczesnym metodom terapii, gdzie konieczna jest systematyczność, stopniowanie trudności, ale z zachowaniem układu spiralnego. Do sprawności, która została uzyskana, należy wracać i na niej nadbudowywać nowe umiejętności. Nie można osiąść na przysłowiowych laurach i cieszyć się jednorazowym sukcesem, ale raczej należy otoczyć taką troską osobę uczestniczącą w terapii, by stawała się coraz pewniejsza, tak by możliwy był etap automatyzacji i autokorekty. Wówczas terapię można uznać za zakończoną i mieć nadzieję, że osiągnięty sukces będzie trwały. Oczywiście jest to pewnego rodzaju uproszczenie wymagające nawet w terapii logopedycznej doprecyzowania w ramach standardu prowadzonej terapii. Inne bowiem będzie postępowanie w przypadku pracy nad rozwojem słownika u małego dziecka z opóźnionym rozwojem mowy, a inne u tego dziecka, gdyby zdolność mówienia utraciło w wieku kilkunastu lat, a jeszcze inne, gdybyśmy pracowali nad poprawną artykulacją głoski, która, mimo adekwatnego do wieku rozwoju mowy, nie wykształciła się poprawnie, podobnie jak inwentarz pozostałych głosek.

4. Czym powinien kierować się współczesny logopeda – zasady inspirowane mądrością Ojców Kościoła

Na podstawie inspiracji patrystycznych, terapeuta logopedyczny może przyjąć kilka fundamentalnych zasad:

- ukierunkowanie na personalizm i integralne podejście do osoby, której rozwój powinien odbywać się w każdej ze sfer (biosu, agosu, etosu, losu, logosu i technosu)⁷³, gdyż terapia nie dotyczy tylko jednego deficytu (np. mowy), lecz całej osoby (Bazyli, Grzegorz z Nyssy);

⁷² Clemens Alexandrinus, *Paedagogus* I 9, 75, tł. M. Szarmach, Klemens Aleksandryjski. Wychowawca, Toruń 2012, s. 62.

⁷³ Por. E. Domagała-Zyśk, *Personalistyczne wychowanie integralne w kontekście współczesnych uwarunkowań rozwoju i wychowania dzieci*, w: *Personalistyczne*

- bezinteresowna troska o dobro drugiego człowieka oraz cierpliwość wyrażana nie tylko jako wytrwałość w pracy, ale i szacunek dla tempa rozwoju drugiej osoby;
- dążenie do budowania komunikacji, tworzenie podstaw do jej powstawania, słowo ma służyć komunikacji – ona powinna być celem, a nie sama „poprawna wymowa”; terapia jest przywracaniem zdolności do relacji i wspólnoty (Augustyn, Jan Chryzostom, Paulin);
- uważne słuchanie, umiejętna obserwacja i czujność oraz dążenie do rozpoznania problemu; logopeda musi umieć słuchać, obserwować i rozpoznawać potrzeby, nie działać szablonowo ani pochopnie (Grzegorz z Nazjanzu); terapia powinna polegać na towarzyszeniu drugiemu człowiekowi w jego drodze do pełniejszego rozwoju, nie tylko w aspekcie technicznym, ale również ludzkim i duchowym.

Zatem bycie terapeutą-logopedą w świetle myśli Ojców Kościoła oznacza:

- pracę z szacunkiem do osoby – to pewien rodzaj miłości bliźniego, to znaczy każda terapia jest aktem miłości: wobec pacjenta, jego rodziny i wspólnoty;
- cierpliwe wspieranie w trudnościach komunikacyjnych;
- uważne towarzyszenie z empatią i pokorą – terapeuta powinien słuchać pacjenta, ale też powinien chcieć usłyszeć to, co słowami nie jest mówione, a jest „skrywane” w sercu⁷⁴;
- zrozumienie, że terapia słowa to także terapia relacji i tożsamości;
- obecność przy drugim człowieku w jego słabości, towarzyszenie mu z cierpliwością i miłością, rozpoznawanie jego potrzeb oraz delikatne i mądre prowadzenie ku uzdrowieniu, nie tylko fizycznemu, ale też duchowemu i relacyjnemu;
- dbałość o harmonię między duszą i ciałem uczestnika terapii⁷⁵, która nie dotyczy tylko usprawniania aparatu mowy, ale niejako uzdalnia osobę do nawiązywania relacji;
- dążenie terapeuty do wzorowego i odpowiedzialnego użycia języka (korzystanie z retoryki miało przybliżać słowa Pisma Świętego) – każde słowo powinno budować pacjenta, służyć zdrowiu,

integralne wychowanie dzieci w wieku szkolnym, red. E. Domagała-Zyśk, Lublin 2025, s. 13-44.

⁷⁴ Por. Augustinus, *Sermo* 380, 1: „Nie miejcie serca w uszach, ale uszy w sercu” (tł. własne).

⁷⁵ Por. Gregorius Nyssenus, *De hominis opificio* 5; M.J. Ludewicz, *Stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1,27). Antropologia pisarzy wczesnochrześcijańskich (Sekcja Patrystyczna, Kamień Śląski, 23-25.09.2024)*, VoxP 92 (2024) s. 299-303.

być dla niego zrozumiałe (w języku inkluzji można powiedzieć „dostępne”)⁷⁶;

- traktowanie terapii jako procesu wychowawczego (*paidea*), polegającego na cierpliwym i stopniowym wprowadzaniu osoby w świat słowa⁷⁷;
- cierpliwość i systematyczność wynikająca z pewnego rodzaju ascezy – cierpliwe i systematyczne ćwiczenia często niosą ze sobą konieczność rezygnacji z tego, co przyjemne, mało wymagające; w tym sensie terapia logopedyczna nie tylko skutkuje zmianami w mowie, ale kształtuje charakter osoby ćwiczącej, złe doświadczenia w tym zakresie rzutują na dalszy przebieg terapii (lęk przed kolejnymi terapeutami)⁷⁸;
- przywracanie osobie środowiska, które jest/było jej bliskie oraz przywracanie osoby społeczeństwu, by mogła nadal pełnić dostępne sobie funkcje w tym społeczeństwie czy rodzinie;
- pokorę w pracy terapeuty – niekiedy terapia jest mocno eksploatującą dla samego terapeuty, dlatego szczególnie psycholodzy sami mają terapeutów, couchów – proces terapii przemienia samego terapeutę, m.in. buduje obraz samego siebie jako terapeuty⁷⁹;
- dar – pacjent ma prawo nie tylko mówić, ale i rozumieć wagę słowa – to etyczny element terapii; celem nie może być echolaliczne powtarzanie, gdyż wówczas świadczyłoby to o głębszym zaburzeniu, dopiero zaś świadome używanie języka prowadzi do skutecznej komunikacji⁸⁰.

Pewnego rodzaju puentę dla stylu współczesnego terapeuty, kontynuatora stylu nauczania Ojców Kościoła, stanowią słowa abp. Ignacego

⁷⁶ Augustinus, *De doctrina christiana* IV 2, 3, tł. J. Sulowski, PSP 22, s. 182. Zob. T. Kaczmarek, *Sermo de Disciplina Christiana św. Augustyna. Omówienie syntetyczne*, VoxP 52/1 (2008) s. 377.

⁷⁷ Clemens Alexandrinus, *Paedagogus* I 1: „Chrystus jest Wychowawcą, który prowadzi nas stopniowo”. Por. S. Muse, *Finding the Fit: An Eastern Orthodox Approach to Pastoral Counseling*, „Journal of Psychology and Christianity” 31/3 (2012) s. 248-255.

⁷⁸ Augustinus, *Confessiones* VI 4: „Ale często tak się zdarza, że człowiek, który raz trafił na złego lekarza, potem boi się powierzyć nawet dobremu” (tł. Z. Kubiak, Św. Augustyn, *Wyznania*, Kraków 1994, s. 119).

⁷⁹ Augustinus, *Sermo* 176, 2: „Kto leczy, niech wie, że sam również potrzebuje leczenia” (tł. własne). Zob. M.L. Marcu, *The Orthodox Christian Church Fathers and Pastoral Counseling*, „The New Journal of San Spiritual Research” 3 (2022) s. 31-44.

⁸⁰ Zob. K. Krakowiak, *Dar języka. Podręcznik metodyki wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami narządu słuchu*, Lublin 2012.

Hołowińskiego o św. Cyprianie, mistrzu słowa: „(...) styl jego odznacza się mocą i wdziękiem, piękny, jasny, ogładzony, pełny czarującej harmonijnej wymowy, która nagle wzrasta w siłę i wyrazistość, jeśli spotyka przeszkodę, jeśli broni wiary albo karność”⁸¹.

Odnajdując ogólne przesłanie, można rzec, że terapeuta, szczególnie mowy, powinien prezentować takie umiejętności językowe, które będą charakteryzowały go jako wysokiej klasy specjalistę w swej dziedzinie, ale też promotora jakości języka, którym sam skutecznie i nienagannie się posługuje.

5. Wnioski

Uniwersalne zasady terapii (nie tylko) logopedycznej, inspirowane myślami wybranych Ojców Kościoła, stały się inspiracją do refleksji nad fundamentami terapii logopedycznej czy terapii w ogóle w ujęciu zgodnym z antropologicznym ujęciem człowieka. Zmiany są immanentną częścią każdego procesu terapeutycznego, jednak czasem bywają niepożądane albo nie na tyle trwałe, by mogły być satysfakcjonujące. Nawiązanie do pedagogiki otwartej zakłada też „otwartość” na nie do końca pożądane rezultaty, które mogą być całkowicie odmienne od zakładanych celów. W tym kontekście pedagogika otwarta wskazuje na potrzebę stawania się, jako terapeuta, także otwartym na siebie, na innych i na Boga. W tym kontekście logopeda stwarza przestrzeń dla tych wszystkich czynników, które oprócz niego mogą oddziaływać korzystnie, ale też hamująco, na prowadzoną terapię. Terapeuta wierzący w takiej sytuacji ma przekonanie, że współdziała z łaską, dlatego też słowo „Effatha – otwórz się” (Mk 7,34) rozumie w kontekście własnej osoby, jak też i uczestnika terapii.

Podjęcie integralne w pedagogice specjalnej stawia relację przed funkcjonalnością. Człowiek, nawet w stanie ograniczonym rozwojowo, jest zdolny do relacji, która przekracza komunikację słowną. Właśnie ta relacja (międzyludzka i teocentryczna) staje się przestrzenią terapeutyczną. W odniesieniu do terapii logopedycznej działania terapeuty nie sprowadzają się jedynie do ćwiczenia fonemów, ale obejmują człowieka na każdym etapie jego życia (od okresu prenatalnego po starość) w jego relacyjności, emocjach i duchowości.

Antropologia Ojców Kościoła dostarcza nie tylko metafizycznego uzasadnienia dla terapii zakorzenionej w psychologii chrześcijańskiej,

⁸¹ I. Hołowiński, *Mistrzowie Słowa. Św. Cyprian*, w: <https://ultramontes.pl/Cyprian.htm> (dostęp 10.10.2025).

integralnej pedagogice specjalnej, ale również konkretnej wizji człowieka jako osoby z niezbywalną godnością, duchowym potencjałem i zdolnością do wzrastania. Te intuicje można z powodzeniem przenieść na grunt współczesnej refleksji pedagogicznej i praktyki wychowawczej nie tylko w życiu eklezjalnym. W świetle myśli Ojców Kościoła pedagog-terapeuta, a także terapeuta logopedyczny, to przede wszystkim sługa. Jego służba objawia się poprzez uważne wsłuchiwanie się w drugą osobę, przez odpowiedzialne posługiwanie słowem, przez cierpliwość i gotowość podążania za tempem pacjenta i towarzyszenie w ciągu całego procesu terapii zgodnie z przykazaniem miłości. Takie podejście wzbogaca tradycyjną terapię logopedyczną o wymiar etyczny i personalistyczny, czyniąc ją bardziej integralną i humanistyczną.

Bibliography

Sources

- Asterius Amasenus, *Homiliae*, PG 61, 785-788.
- Augustinus, *De doctrina Christiana*, ed. J. Martin, *Sancti Aurelii Augustini, Opera* 4/1, CCL 32, Turnholti 1962, tł. J. Sulowski, *Św. Augustyn, O nauce chrześcijańskiej*, PSP 22, Warszawa 1979, s. 17-134.
- Augustinus, *Sermo* 176, tł. J. Jaworski, *Kazanie 176. O wdzięczności*, w: *Św. Augustyn, Wybór mów*, PSP 12, Warszawa 1973, s. 244-249.
- Augustinus, *Sermo* 46. *De pastoribus in Ezechiel XXXIV 1-16*, PL 38, 295-316, tł. A. Strzelecka, *O pasterzach. Kazanie 46. na Ezechiela XXXIV, 1-6*, w: *Starożytny chrześcijanin w obliczu przemian dziejowych*, red. B. Częsz, Teologia Patrystyczna 8, Poznań 2011, s. 175-211.
- Basilus Caesariensis, *De legendis gentilium libris*, PG 31, 563-590, tł. R. Andrzejewski, *Do młodzieńców o korzyściach z czytania ksiąg pogańskich*, „Vox Patrum” 57 (2012) s. 895-921.
- Clemens Alexandrinus, *Paedagogus*, PG 8, 247-684, tł. M. Szarmach, *Klemens Aleksandryjski. Wychowawca*, Toruń 2012.
- Cyrillus Hierosolymitanus, *Catecheses*, ed. A. Piédagnel, SCh 126, Paris 1966, tł. W. Kania, *Św. Cyryl Jerozolimski. Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, BOK 14, Kraków 2000.
- Epiphanius Constantiensis, *Panarion*, ed. K. Holl, GCS 25, Leipzig 1915, tł. M. Gilski, *Epifaniusz z Salaminy. Panarion. Herezje 1-33*, Kraków 2015.
- Gregorius Magnus, *Homiliae XL in Evangelia* 17, PL 76, 1075-1312, tł. zbiorowe, *Grzegorz Wielki. Księga reguły pasterskiej*, ŻM 30, Kraków 2003, s. 288-309.

- Gregorius Magnus, *Regula pastoralis*, ed. F. Rommel, SCh 381-382, Paris 1992, tł. E. Szwarcenberg-Czerny, *Grzegorz Wielki. Księga reguły pasterskiej*, ŻM 30, Kraków 2003, s. 47-264.
- Gregorius Nazianzenus, *Oratio* 2, PG 35, 480, tł. J.M. Szymusiak, *Mowa 2. Własna apologia po powrocie z Pontu i rozprawa o kapłaństwie*, w: J.M. Szymusiak, *Grzegorz Teolog – u źródeł chrześcijańskiej myśli IV wieku*, Poznań 1965, s. 257-290.
- Gregorius Nyssenus, *De opificio hominis*, PG 44, 125-256, tł. M. Przyszychowska, *Grzegorz z Nyssy. O stworzeniu człowieka*, ŻMT 39, Kraków 2006.
- Iohannes Chrysostomus, *De sacerdotio*, ed. A.M. Malingrey, SCh 272, Paris 1980, tł. W. Kania, *Św. Jan Chryzostom. Dialog „O kapłaństwie”*, BOK 1, Kraków 1992.
- Paulinus Nolanus, *Epistulae*, w: Paolino di Nola, *Le lettere. Testo latino con traduzione italiana*, t. 1-2, ed. G. Santaniello, Nola 1992, tł. M. Wysocki, Paulin z Noli, *Listy 1-51*, opr. M. Wysocki – J. Pałucki – M. Pyzik-Turska, Kraków 2019.
- Philo Alexandrinus, *De vita contemplativa*, ed. F. Daumas, Les Oeuvres de Philon d'Alexandrie 29, Paris 1963.
- Philostorgius, *Historia Ecclesiastica*, PG 65, 459-624.

Studies

- Amilkiewicz-Marek A., *Wsparcie rozwoju religijnego uczniów z chorobą przewlekłą na przykładzie dzieci z zespołem nerczycowym*, „Seminare” 43/2 (2022) s. 79-96.
- Ashwin-Siejkowski P., *The Second Century Debate about the Therapy of Passions – Various Christian Remedies*, „Vox Patrum” 82 (2022) s. 53-72.
- Bengtsson S., *On the borderline – representations of disability in the Old Testament*, „Scandinavian Journal of Disability Research” 16/3 (2014) s. 280-292.
- Bengtssone S., *The two-sided coin – disability, normalcy and social categorization in the New Testament*, „Scandinavian Journal of Disability Research” 16 (2014) s. 280-292.
- Biedroń W., *Spółeczność terapeutów i esencjyków (II w. p.n.e.-I w. n.e.)*, Warszawa 2013.
- Chałas K., *Dydaktyczny wymiar integralnego rozwoju i wychowania osoby ucznia w świetle koncepcji Stefana Kunowskiego i podstawy programowej*, „Roczniki Pedagogiczne” 10/2 (2018) s. 75-102.
- Chrzanowska I., *Pedagogika Specjalna. Od tradycji do współczesności*, Kraków 2015.
- Czaja-Chudyba I., *Myślenie w ujęciu psychopedagogicznym – w kierunku poznawczej samodzielności i odpowiedzialności jednostki*, „Argument. Biannual Philosophical Journal” 10/2 (2021) s. 289-314.
- Czyżewski B., *Osobowość kaznodziei na przykładzie „De doctrina christiana” i „De pastoribus” św. Augustyna*, w: *Refleksja Ojców Kościoła nad słowem Bożym*, red. B. Czész, Teologia patrystyczna 6, Poznań 2009, s. 55-73.
- Degórski B., *L'ispirazione teo-cristologica dell'antropologia patristica*, „Vox Patrum” 63 (2015) s. 17-34.

- Degórski B., *Visioni antropologiche dei Padri*, w: *Antropologia cristiana. Bibbia, teologia, cultura*, red. B. Moriconi, Roma 2001, s. 373-414.
- Domagała-Zyśk E., *Personalistyczne integralne wychowanie dzieci w wieku szkolnym*, Lublin 2025.
- Domagała-Zyśk E., *Personalistyczne wychowanie integralne w kontekście współczesnych uwarunkowań rozwoju i wychowania dzieci*, w: *Personalistyczne integralne wychowanie dzieci w wieku szkolnym*, red. E. Domagała-Zyśk, Lublin 2025, s. 13-44.
- Dykcik W., *Zakres i przedmiot zainteresowań pedagogiki specjalnej*, w: *Pedagogika specjalna*, red. W. Dykcik, Poznań 2003, s. 75-79.
- Eckmann A., *Św. Augustyn – Duszpasterz (dokończenie)*, „Vox Patrum” 14 (1988) s. 307-313.
- Figiel J., *Terapeuci*, w: *Encyklopedia Katolicka*, red. E. Gigilewicz et al., t. 19, Lublin 2013, k. 702-703.
- Grabias S. – Panasiuk J. – Woźniak T., *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego. Podręcznik Akademicki*, Lublin 2015.
- Grabias S., *Postępowanie logopedyczne. Standardy terapii*, w: *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego. Podręcznik Akademicki*, red. S. Grabias – J. Panasiuk – T. Woźniak, Lublin 2015, s. 13-35.
- Grossi V., *Antropologia*, w: *Nuovo dizionario patristico e di antichità cristiane*, t. 1, red. A. Di Berardino, Genova – Milano 2006, k. 370-378.
- Grossi V., *Lineamenti di antropologia patristica*, Roma 1983.
- Hoffner M., *Dusza i ciało w antropologii Grzegorza z Nyssy*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studia Religioznawcze” 39 (2006) s. 81-100.
- Hołowiński I., *Mistrzowie Słowa. Św. Cyprian*, w: <https://ultramontes.pl/Cyprian.htm> (dostęp 10.10.2025).
- Kaczmarek T., *Sermo de Disciplina Christiana św. Augustyna. Omówienie syntetyczne*, „Vox Patrum” 52/1 (2008) s. 373-383.
- Kaczorowska-Bray K., *Diagnoza we wczesnej interwencji logopedycznej*, w: *Diagnoza logopedyczna – podręcznik akademicki*, red. E. Czaplewska – S. Milewski, Sopot 2015, s. 223-259.
- Karowicz A., *Kompleksowa diagnoza i terapia jako warunki skuteczności terapii logopedycznej dziecka z opóźnionym rozwojem mowy*, w: *Interdyscyplinarne aspekty diagnozy i terapii logopedycznej*, red. E. Zając – M. Szurka, Łódź 2020, s. 211-227.
- Kodeks etyczny działalności zawodowej logopedów*, w: <https://www.jakanie-terapia.pl/aktualnosci/50-kodeks-etyczny-i-dzialalnosc-zawodowa-logopedow> (dostęp: 10.10.2025).
- Kodeks etyczny logopedy*, w: https://logopeda.org.pl/onas_c.php?id=73 (dostęp: 10.10.2025).
- Kołosowski T., *Pasterz pasterzy. Papież Grzegorz Wielki i jego „Księga reguły pasterskiej”*, „Seminare” 29 (2011) s. 249-260.
- Krajewska O., *Holistyczne ścieżki zdrowia*, w: <https://www.youtube.com/watch?v=4Yx0CNa6ik4&t=466s> (dostęp: 10.10.2025).

- Krakowiak K., *Dar języka. Podręcznik metodyki wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami narządu słuchu*, Lublin 2012.
- Krakowiak K., *Założenia koncepcji diagnozy specjalnych potrzeb rozwojowych i edukacyjnych dzieci i młodzieży*, w: *Diagnoza specjalnych potrzeb edukacyjnych dzieci i młodzieży. Standardy, wytyczne i wskazówki do przygotowania i adaptacji narzędzi diagnostycznych dla dzieci i młodzieży z wybranymi specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi*, red. K. Krakowiak, Warszawa 2017, s. 11-19.
- Lewandowicz J., *Warunki skutecznego głoszenia słowa według Grzegorza Wielkiego „Liber regulae pastoralis”*, w: *Refleksja Ojców Kościoła nad słowem Bożym*, red. B. Częsz, Teologia patrystyczna 6, Poznań 2009, s. 75-93.
- Longosz S., *Godność kapłana chrześcijańskiego w nauczaniu Ojców Kościoła „Częstochowskie Studia Teologiczne”* 38 (2010) s. 21-57.
- Ludewicz M.J., *Stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1,27). Antropologia pisarzy wczesnochrześcijańskich (Sekcja Patrystyczna, Kamień Śląski, 23-25.09.2024)*, „Vox Patrum” 92 (2024) s. 299-303.
- Marciniak B.J., *Medical metaphors in Augustine’s letters*, „Vox Patrum” 71 (2019) s. 373-388.
- Marcu M.L., *The Orthodox Christian Church Fathers and Pastoral Counseling*, „The New Journal of San Spiritual Research” 3 (2022) s. 31-44.
- Melcher S.J., *A Review of Disability in the Hebrew Bible: Interpreting Mental and Physical Differences*, „Journal of Religion, Disability & Health” 14/1 (2010) s. 96-97.
- Misiarczyk L., *Terapeuci – Żydowscy Prekursorzy Monastycyzmu Chrześcijańskiego w „De Vita Contemplativa” Filona z Aleksandrii*, „Vox Patrum” 70 (2018) s. 9-23.
- Muse S., *Finding the Fit: An Eastern Orthodox Approach to Pastoral Counseling*, „Journal of Psychology and Christianity” 31/3 (2012) s. 248-255.
- Naumowicz J., *Środowisko aleksandryjskie i pisarze III wieku*, w: *Literatura Grecji starożytnej. T. 2. Proza historyczna, krasomówstwo, filozofia i nauka, literatura chrześcijańska*, red. H. Podbielski, Lublin 2018, s. 1079-1089.
- Niewiadomska I. – Wysocki M., *Universality of the Resilience Paradox on the Example of Paulinus of Nola’s Letters to the Trauma-Experiencing Faithful* (forthcoming: *Journal of Religion and Health*).
- Nowak M., *Teorie i koncepcje wychowania*, Warszawa 2008.
- Olejniki K., *Kurt Goldstein – pionier neuropsychologii oraz holistycznego podejścia do człowieka*, w: *Wrocławska psychologia: Ludzie i idee*, red. J. Kowal – K. Chatzipentidis, Wrocław – Poznań 2024, s. 67-71.
- Oliynyk A., *Saint John Chrysostom’s preaching „logotherapy” in the face of heresy of anomoeanism*, „Vox Patrum” 61 (2014) s. 249-256.
- Olyan S.M., *Disability in the Hebrew Bible: Interpreting Mental and Physical Differences and Physical Differences*, Cambridge 2008.
- Otrębski W. – Mariańczyk K. – Amilkiewicz-Marek A. – Bienkowska K.I. – Domagała-Zyśk E. – Kostrubiec-Wojtachnio B. – Papuda-Dolińska B. – Pisula E., *Podręcznik metodyczny: Standardy przebiegu oceny funkcjonalnej oraz planowania*

- wsparcia edukacyjno-specjalistycznego w przypadku wystąpienia następujących trudności: uszkodzenie słuchu; dysfunkcja wzroku; specyficzne zaburzenia uczenia się, zaburzenia rozwoju mowy i języka; zaburzenia rozwoju intelektualnego; zaburzenia ze spektrum autyzmu (ASD); zaburzenia zachowania i emocji, Lublin 2022.
- Paradowski R., *Strajk nauczycieli w komunikatach medialnych Związku Nauczycielstwa Polskiego na Twitterze*, „Konteksty Społeczne” 8/2 (2020) s. 91-111.
- Rynio A., *Integralny rozwój człowieka*, w: *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej*, red. K. Chałas – A. Maj, Radom 2016, s. 448.
- Sienkiewicz E., *Człowiek w myśli starożytnych pisarzy chrześcijańskich*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzesckie” 12 (2007) s. 159-175.
- Skorek E.M., *Oblicza wad wymowy*, Warszawa 2001.
- Szram M., *Integralność ciała ludzkiego i granice jego naruszalności w epoce patrystycznej*, w: *Integralność ciała ludzkiego jako powinność moralna. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Smykowski, Lublin 2022, s. 60-84.
- Weitzman E. – Greenberg J., *Razem uczymy się mówić: przewodnik dotyczący wspomagania rozwoju językowego dzieci dla opiekunów i nauczycieli przedszkolnych*, Gdańsk 2014.
- Wołoskiuk B., *Pedagog specjalny w procesie edukacji i rehabilitacji*, w: *Pedagog i pracownik socjalny wobec wyzwań współczesności*, red. A. Błasiak – E. Dybowska – N. Pikuła, Kraków 2012, s. 62-88.
- Wygralak P., *Obraz kapłana-duszpasterza w nauczaniu św. Grzegorza z Nazjanzu*, „Vox Patrum” 64 (2015) s. 569-579.
- Wygralak P., *Świętego Asteriusza, biskupa Amazji, pouczenia dla ludzi bogatych. Analiza wybranych homilii*, „Vox Patrum” 52/2 (2008) s. 1257-1268.
- Wysocki M., „*Shall I show joy or sorrow?*” (Poem 31). *Pain of loss – a study of Paulinus of Nola's works*, „Vox Patrum” 82 (2022) s. 221-236.
- Wysocki M., *List wczesnochrześcijański. Studium wybranych zagadnień z epistolariów łacińskich IV i V wieku*, Kraków 2024.
- Wysocki M., *Moc i rola słowa według Paulina z Noli i jego listów*, w: *W przestrzeni słowa i czasu. Księga Jubileuszowa dla Księdza Profesora Jana Walkusza*, red. T. Moskal – M. Nabożny, Lublin 2020, s. 901-910.
- Wysocki M., *Si tu vales bene est... Czy tylko grzecznościowa formułka? Zdrowie i choroba w listach wczesnochrześcijańskich na przykładzie wybranych łacińskich kolekcji listów IV i V wieku*, w: *Zdrowie wartości absolutną? Odpowiedź Tradycji Kościoła*, red. P. Wygralak, Teologia patrystyczna 18, Poznań 2021, s. 65-87.
- Zajac E. – Szurek M., *Słowo wstępne*, w: *Interdyscyplinarne aspekty diagnozy i terapii*, red. E. Zajac – M. Szurek, Łódź 2020, s. 9-12.
- Ziółkowska-Juś A., *Poznanie integralne w praktyce medycznej*, „Sensus Historiae. Studia interdyscyplinarne” 53 (2023) s. 273-288.
- Ziółkowski P., *Strajk nauczycieli w 2019 r.*, „Zeszyty Naukowe WSG” 36/5 (2020) s. 245-269.

